



MIASTO NAD ŁYNĄ

W tym numerze zapoznają się Państwo z miastem **Bartoszyce** - stolicą powiatu, położonego w północno-wschodniej części województwa warmińsko-mazurskiego, sąsiadującego z Obwodem Kaliningradzkim. Zwykle kaliningradczycy nie zatrzymują się tutaj na długo, jednak w Bartoszycach można zobaczyć wiele ciekawych rzeczy.

HISTORIA, SIĘGAJĄCA PRUSÓW



Jeśli skręcimy w lewo z drogi nr 51, to na skrzyżowaniu ulic Skłodowskiej-Curie i Bohaterów Warszawy prosto na trawniku w skwerze można zobaczyć kamienne rzeźby razem z wydrążonym w kamieniu pucharem. Rzeźby, których wiek, według szacowań uczonych, to około 1700 lat, są pieszczotliwie nazywane przez mieszkańców imionami - Bartek i Gustebald, albo „bartki”. Właśnie ze rdzenia tego pruskiego słowa pochodzi współczesna nazwa miasta - Bartoszyce.



Dokładnie wiadomo, że tutaj, na stromym brzegu rzeki Łyny, rycerze Krzyżacy w roku 1240 założyli jeden z pierwszych w Prusach zamków. Wokół niego powstało osiedlenie, które w 1326 r. otrzymało prawa miejskie i od tego

czasu nazywało się Rosenthal - tj. Dolina Róż. Po sześciu latach miasto zostało przemianowane na Bartenstein i nosiło tę nazwę aż do końca II wojny światowej, po której nadano mu współczesną polską nazwę. Po samym zamku pozostało jedynie lesiste wzgórze.

Sprzyjające położenie miasta na skrzyżowaniu dróg handlowych do Europy z góry przesądziło jego pomyślny rozwój. Od XV do XVII w. Bartenstein

był drugim co do wielkości miastem Prus Wschodnich po Królewcu.

W 1945 r. miasto zostało do połowy zniszczone. Wiele ruin nie odbudowano, co miało wpływ na dzisiejszy wygląd Bartoszyce. Zachowane zabytki znajdują się pod ochroną państwa. Najbardziej starą i cenną osobliwością jest Brama Lidzbarska, która wchodziła w skład systemu budowli obronnych miasta, wzniesionych w XIV wieku.

Warte uwagi są spichlerze z XVIII-XIX w., surowo wyglądające na ulicach Strzeleckiego i Generała Bema. Świadczą one o tym, jaką znaczącą rolę grało kiedyś miasto w handlu zbożem. Obecnie mieszczą się w

nich popularne wśród mieszkańców bary i restauracje, jak np. „Stodoła”.

Oblicza architektonicznego Bartoszyce nie można wyobrazić sobie bez sylwetek kościołów. Najwyższy z nich - to kościół św. Jana i Matki Bożej Częstochowskiej na pl. Wolności. Jego budowa rozpoczęła się na początku XIV wieku. Sto lat później zbudowano kościół św.

NASZA OJCZYZNA

Jana Chrzciciela na ul. Nowowiejskiego. A najmłodszy z nich - kościół św. Brunona przy ul. Kętrzyńskiej, przyciągający wzrok swoimi neogotyckimi zarysami. Ten kościół był wzniesiony w ciągu zaledwie dwóch lat - w 1882-1883 r.

TRADYCJE I NOWOCZESNOŚĆ

Wzrok każdego turysty, znajdującego się na otwartej przestrzeni między ulicami Gen. Bema, Bohaterów Warszawy i Mazurskiej, przyciągnie niewielki parterowy budynek w stylu tradycyjnej chaty warmińskiej. Jest to centrum informacyjne gminy Bartoszyce. W komputerze można znaleźć wszystkie dane, dotyczące miasta i pobliskich okolic. Na specjalnej stronie internetowej znajdują się pełne informacje o dzisiejszym życiu tego zakątka województwa Warmińsko-Mazurskiego. W powiecie bartoszyckim mieszka obecnie 65 tys. osób, w tym około 28 tys. - w stolicy powiatu. Przez ostatnie lata pojawiło się tutaj sporo niewielkich, lecz dynamicznie rozwijających się przedsiębiorstw, jak np. fabryka szkła „WM-Glass” albo hala produkcyjna drzwi i okien na licencji firmy „IKEA” - tuż przy granicy polsko-rosyjskiej w Bezedach.

Kontakty międzynarodowe sprzyjają rozwojowi miasta zwłaszcza po tym, jak na jego czele stanął burmistrz Krzysztof Nałęcz. Najbardziej ściśle związki Bartoszyce utrzymują z Kalininogradem, Bagrationowskiem (Hawką Pruską), Pionierskim, również Nienburgiem w Niemczech i Emmabudą w Szwecji.

Jedną z najbardziej wpływowych osób w biznesie bartoszyckim jest w tej chwili Roman Romanowski, stojącym na czele kilku przedsiębiorstw w samych Bartoszycach.

NA ŁONO PRZYRODY!

W powiecie bartoszyckim jest niemało romantycznych miejsc, gdzie można odpocząć na łonie przyrody. Jest to m.in. już dobrze znana kaliningradczykom wioska Żywkowo prawie przy samej granicy. Tu mieści się europejskie centrum białego bicia-

